

# GAZETA LWOWSKA.

## PRENUMERATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na pierwszy kwartał 1859, od 1go stycznia do ostatniego marca:

na miejscu : : : : 4 zł. } waluty austr.  
z pocztą : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

Na założenie trywialnej szkoły w Zapytowie, obwodzie Lwowskim, obowiązała się gmina Zapytowa nauczycielowi, który ma oraz pełnić funkcję dyaka,

a) płacić rocznie kwotę 115 złotych 50 centów waluty austriackiej w gotówce, następnie

b) wydawać rocznie w naturaliach 20 meców twardego zboża w wartości 31 złotych 50 centów waluty austriackiej.

Za załatwianie służby dyaka zapewniła gmina Zapytów nauczycielowi rocznego dochodu najmniej 42 złotych w walucie austriackiej, i przyjęła na siebie także obowiązek istniejący już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie i zaopatrzyć w potrzebne porządki szkolne, równie jak załatwiać zachodzącą przy szkole posługę.

Na polepszenie dotacji nauczyciela obowiązał się gr. kat. proboszcz miejscowy ix. Michał Raczyński płacić roczną kwotę 3 złotych 15 centów waluty austriackiej, a właściciel dóbr Jaryczowa pan Ignacy Krzeczunowicz przyjął na siebie obowiązek przez dziesięć po sobie idących lat asyguować cztery niższo-austr. sagi drew, a mianowicie dwa sagi twardego, a dwa sagi miękkiego drzewa na opał szkoły z lasów jaryczowskich bezpłatnie, które gmina Zapytów przyrzekła zrabować i do szkoły odstawić, a przytem dodawać rocznie dwie kopy okłotów słomy na opalanie szkoły.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu elementarnej nauki ludu podaje niniejszem c. k. Niemceństwo z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

#### Sprawy krajowe.

(Dar Jego Mości Cesarza Ferdynanda.)

**Wiedeń**, dnia 15. grudnia. Jego Mość Cesarz Ferdynand raczył ofiarować najlaskawiej na ukończenie budowy katolickiego kościoła w Solce na Bukowinie kwotę 500 zlr. m. k.

#### Ameryka.

(Ruchy stronników Walkera. — Termin rozejmu między Cesarzem Soulouque a San Domingo.)

Wiadomości z Nowego Yorku z dnia 24. listopada potwierdzają, że władze w Mobile niedozwolily opuścić portu statkowi „Alice Painter“, którym tak zwani emigranci Walkera przedsiębrać mieli podróż do Nikaraguy. Korsarz Walker sam rozgłaszał, że jest w drodze do Nikaraguy; gdy w Mobile toczył się spór o przepuszczenie statku, odpłynął Walker z innym oddziałem swych emigrantów w sile 500 ludzi z małego, więcej jeszcze na południu leżącego portu.

— Rozejm trzyletni zawarty za pośrednictwem konszula angielskiego i francuskiego między Cesarzem Soulouque z Hajti i republiką San Domingo, a gwarantowany przez rządy powyższe, kończy się z dniem 15. lutego r. p. Soulouque wymówił już dalsze zawieszenie broni, a na przyszły rok wyglądają nowych kroków nieprzyjacielskich. Jenerał Santana porobił wszelkie przygotowania do obrony, a w czem go ludność gorliwie popiera.

#### Anglia.

(Mianowanie. — Crowe. — Lord-major zasiadł. — Meeting gospodarzy.)

**Londyn**, 12. grudnia. P. Colquhoun, dotychczasowy jenerałny konszula w Bukareszcie, został mianowany na miejscu p. Bruce, jenerałnym konszulem w Egipcie.

Dziennik *Daily News* otrzymał z Norwegii wiadomość, że p. Crowe, angielski jenerałny konszula w Chrystyanii, został powołany do Londynu, gdzie przy zamierzonym przekształceniu angielskiego systemu konszularnego ma być pociągnięty do rady. P. Crowe miał także polecenie ułożyć sprawozdanie względem szlezwicko-holsztyńskich stosunków; sprawozdanie to ułożone zostało, jak utrzymują, w duchu duńskim.

— Lord-major zasiadł niebezpiecznie. Lekarze utrzymują, że napad apoplexyi, który sparaliżował lordowi prawy bok i uczynił niezdolnym do pracy, powstał z nadzwyczajnego wysilenia.

— Na gospodarczym meetingu, obchodzonym w Romsey z wielką uroczystością, miał lord Palmerston długą mowę, w której nadmienił nieco o polityce, ale i to odnosiło się jedynie do przeszłości. Po kilku słowach o „zwyciężkiem i chwalebnem ukończeniu rosyjskiej wojny“ mówił lord:

„My, co należeliśmy do dawniejszego rządu, widzimy bez wątpienia z przyjemnością, że nasi następcy zachowali główne zasady tej polityki, którą zalecaliśmy w parlamencie; że powstanie w Indjach jest już prawie zupełnie przytłumione; że nasze działania w Chinach doprowadziły do korzystnego traktatu, i że z Japonią zawarliśmy korzystną ugodę. A jeżeli położyliśmy przytem jakąś zasługę, to w tem bez wątpienia, że dobraliśmy agentów. My, członkowie dawniejszego rządu, możemy powiedzieć z chlubą i radością, że z naszego ramienia zostali wysłani lord Canning i lord Clyde do Indyi, a lord Elgin do Chin; i że ci trzej przez nas wybrani mężowie zjednali sobie słuszne prawo do wdzięczności i pochwały ojczyzny.“

#### Francya.

(Poseł hiszpański zawierzyłniony. — Wiadomości bieżące. — Ogród botaniczny. — Założenie banku. — Obrady w radzie państwa. — Misya margrabi Alfieri. — Nagrody. — Doniesienia z Algieru. — Stan rzeczy w Kochinchinie w chwili przybycia Francuzów.)

**Paryż**, 12. grudnia. Nowy hiszpański poseł p. Mon był dziś na uroczystej audyencji w Tuileryach.

— Książę i księżna Monaco przybyli do Paryża. Układy z Rosją względem odstąpienia tego księstwa zostały, jak słychać, zaniechane. Przedsiębiorcy kanału Nikaragua zajmują się organizacją swej administracyjnej rady.

— Główną ozdobę w Paryżu przyczyni teraz powiększenie i upiększenie roślinnego ogrodu (*jardin des plantes*); przedłożony został już plan prefektowi Sekwany do rozpoznania. Roślinny ogród zawierać będzie w sobie wielki centralny budynek dla administracji i na zbiory; a w ubocznych skrzydłach tego budynku umieszczone zostaną sale do wykładu medycyny i farmacji dla słuchaczy. Ogród powiększony o połowę swej teraźniejszej objętości, mieścić będzie w sobie stawy, fontany, altany, klatki i stajnie na zwierzęta wszelkiego rodzaju. Koszta wydatków obliczono na 27 milionów; jedną połowę pokryć ma państwo a drugą miasto Paryż. W pięciu latach mają być gotowe wszystkie roboty.

— Projekt ustawy względem założenia nowego banku przyjdzie zapewne do skutku, gdyż pomimo trudności stawianych w pierwszej chwili z strony rady państwa, znalazł gorliwego protektora w osobie Cesarza. Sprawozdanie w tej mierze poruczone radcy państwa p. Vitry. Przeszkody, jakich doznaje nowy projekt, wychodzą głównie od towarzystwa *Credit-Mobilier* i jego przyjaciół; nowy instytut zagraża temu towarzystwu. Nowy bank ma być podzielony na trzy departamenta: 1) Czynności dyskontowe; 2) zaliczki na papiery publiczne i pożyczki na towary; 3) system publicznych budowli. Dla tego trzeciego oddziału właśnie jest życzeniem rządu, ażeby ten projekt został urzeczywistniony, gdyż nowy bank ma dyskontować bony wydawane z kasy nowych paryskich budowli.

— Co do rezultatu wczorajszych obrad w radzie państwa względem nowego zakładu kredytowego, zapewniają, że rada państwa odrzuciła zaprojektowane utworzenie, a przynajmniej że domagała się odroczenia.

— O misyi margrabi Alfieri do Rzymu pisze dziennik *Univers* między innymi: Każdy łatwo to odgadnie, jakie są chęci ministerstwa sardyńskiego względem porozumienia się ze stolicą apostolską co do nowych środków w sprawie dóbr kościelnych. Wysłanie po-

średnika, który nie ma ani instrukcyi potrzebnych, ani szeregami zamiaru negocjowania w sposób dla władzy kościelnej pożądany, jest wzorem tych punktów przedugodnych, z jakimi p. Cavour zwykle się odzywał, kiedy mu szło o nadwężenie praw kościoła. Dla poparcia widoków stronnictw zaburzenia z wszelką przyzwyczajoną trzeba sobie nadać pozor, że się pamięta o tem, by należycie zaradzić niedostatkowi pieniężnemu. Zresztą wspomina i *Constitutionnel* w korespondencyi swej z Turyanu donoszącej o tej misji margrabi Alfieri, że polityka gabinetu turyńskiego wcale się nie zmieniła.

— Jak wiadomo nadał Cesarz kapitanowi statku „Maurice“ p. Renaud, order legii honorowej, a kilku członkom załogi medale. Dziś zaś ogłasza *Monitor*, że hamburski senat nadał dzielnym zbawcom podróży z rozbitego statku „Austria“ wielkie złote medale honorowe. Równocześnie zezwolił senat 3000 marek banko, do podziału między kapitana, oficerów i majtków statku „Maurice“.

— Dwie telegraficzne depechy z Algieru z dnia 5. i 9. b. m. donoszą, że już przywrócono pokój w Wadi-al Kebirze; wojska wracają. Na południu był generał Desvaux na dniu 8go b. m. w Szebmie, gdzie organizuje Gueled-Silów.

— Dziennik *Pays* ogłasza dalsze wiadomości z Kochinchiny. Niepokoje w Kambodży wszczęły się już przed kilką miesiącami; wicekról wzbraniał się wykonać krwawe na chrześcian zapadłe wyroki, i tak uzbroidł się silnie, że kochinchińska armia nie miała odwagi uderzyć na niego; kochinchińska armia rozłożyła się obozem między Kambodżą a Kochinchina i wysypała mocne okopy. Obecnie wydał dwór w Hue odezwę do wszystkich wiernych poddanych, bronić granicy Kambodży. W takim składzie rzeczy przybyli Francuzi i Hiszpanie; później dowiedziano się, że wicekról Kambodży, działał tak, jak gdyby był zupełnie niezawisły. Admirał Rigault chce korzystać z tych stosunków wysłał do Kambodży 1 okręt transportowy, 1 parową korwetę i 2 kanonierskie łodzie, które w zwyż rzeki popłyną aż do stolicy Sai-gon.

## Włochy.

(Ulaskawienia w Neapolitańskim.)

W Neapolu ulaskawiono temi dniami kilku politycznych wychodźców i zbiegów, a między innymi i tych, którzy w maju 1848 mieli udział w zburzeniu kolei żelaznej, by przeszkodzić spiesznemu pochodowi wojsk do Neapolu. Niektórzy z nich wyszli za granicę a inni potąd się w kraju ukrywali.

## Niemce.

(Uгода z Francją względem wydawania zbrodniarzy.)

**Wajmar, 1. grudnia.** Ministerjum państwa ogłosiło w dzienniku rządowym ugodę zawartą między rządem tutejszym i francuskim względem wydawania zbrodniarzy. Wydawanie nastąpić może tylko w razie ścigania sądowego i ukarania za zbrodnie popolite wymieniono szczegółowo w artykule 2gim, przy czem wyraźnie zastrzeżono, że obwiniony lub skazany, na wydanie którego przyzwolono, nie może być żadną miarą ścigany sądowo lub karany za przestępstwo lub zbrodnię polityczną popełnioną przed jego wydaniem. Za zbrodnię polityczną nie ma być jednak uważane porwanie się na osobę naczelną jakiego rządu zagranicznego, lub na osobę którego z członków jego rodziny, lecz gdyby zachodziła zbrodnia zabójstwa, skrytobójstwa lub otrucia. Wezwanie względem wydania przestane być ma każdą razą w drodze dyplomatycznej. Uгода zawiera bliższe postanowienia względem postępowania przy wydaniu, i z zastrzeżeniem przedłużenia na przeciąg lat pięciu.

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Przejazd dyplomatów. — Wyświęcenie biskupa Czarnogórskiego i składki.)

**Warszawa, 12. grudnia.** Nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Dworu saskiego w Paryżu, baron Seebach, przejeżdżał dziś przez Warszawę do Petersburga. Pierwszy sekretarz poselstwa przy związku niemieckim, baron Mengden, przybył tu także w przejeździe z Petersburga do Frankfurtu n. M., a sekretarz poselstwa Werthern w przejeździe do Berlina. Zamężna córka namiestnika księcia Gorczakowa, księżna Pankratyew, powróciła tu z Paryża.

— Dziennikowi *Schlesische Zeitung* piszą z Petersburga: „Metropolita Czarnogóry i Berdy, Niegusz, przybywszy tu dla otrzymania wyświęcenia, doznał, jak się tego można było spodziewać, świetnego przyjęcia u duchowieństwa i ludności, równie i u Dworu cesarskiego; był przedstawiony Cesarzowi, Cesarzowej i wielkim książętom. Przyjęcie jednak nieograniczyło się tylko na samych grzecznościach, gdyż prócz znacznego wsparcia z łaski Cesarza otrzymał metropolita także i pozwolenie zbierać składki i z tego powodu wracać będzie na Moskwę i Kijów. W obwieszczeniu względem zezwolonych składek opisane jest smutne położenie Czarnogóry w najwyższych barwach. Między innymi wspomina obwieszczenie, że w ostatniej wojnie byli Czarnogórcy zmuszeni lać kule z czcionek drukarskich, pomimo że coraz więcej czują potrzebę oświaty, oraz że zbywa im na kościołach, szkołach i bibliotekach, a w końcu że zaopatrzenia na to oczekują od swych współwyznawców. Kapitał zbierany pozostać ma w Rosyi i Czarnogóra będzie pobierać tylko procent; tem samem zostanie rzeczywiście więcej z Rosją związana jak gdyby na raz cała otrzymała kapitał.“ Radowało by nas szczerze, pisze Wiedeńska gazeta, gdyby w Czarnogórze

czuć się dała potrzeba oświaty, albo że czują brak kościołów, szkół i bibliotek; lecz co do historii o czcionkach drukarskich zachodzi jeszcze pytanie, czy tak było w istocie.

## Księstwa Naddunajskie.

(Zamach na życie p. Manu.)

Dziennik *Bukarester Zeitung* ogłasza uchwałę prowizorycznej kajmakarii do nadzwyczajnej ministeryalnej rady względem zamachu na życie p. Manu:

Straż przy bramie mieszkania wielkiego Bana Em. Baliano równie jak straż przy bramie budynku wielkiego Wornika Jana Manu znalazła temi dniami przybity na bramie plakat pisany, którym obydwom zagrożono śmiercią, jeżeli nie zniosą cenury i nie odwołają zakazu wydanego względem zgromadzenia klubów. Wypisane imiona ich otoczone były obwódką żałobną z znakiem śmiertelnym.

Panowie Baliano i Manu kazali pozdejnować plakaty i oddać policji z rozkazem zbadać dokładnie styl i charakter pisma i wynaleźć sprawcę. Złośliwa i zuchwała banda rozgniewana tem mocniej takim lekceważeniem ich groźby, zgromadziła się następnego wieczora przed domem p. Jana Manu, gdzie okna jego bióra znajdującego się na dole, wychodzą na ulicę. P. Manu znużony pracą odpoczywał właśnie przy zmierzchu, gdy nagle usłyszał wrzawę pod swemi oknami; pan Manu w towarzystwie służącego ukrył się do pobocznego pokoju. Zaledwie to uskutecznił, zadźwięczały szyby i nastąpiła straszna eksplozja.

Z śledztwa okazało się, że instrument mordercy nie był czem innym, jak tylko silną, okrągłą, prochem i ulamkami żelaza napełnioną flaszka, jakiej w Turcyi używają zwykle na atrament. Według znalezionych szczątków umieszczone były zapewne u szyjki flaszki kabzle, za pomocą których eksplozja nastąpiła.

## Grecya.

(Czynności w izbach. — Osuszenie jeziora Copai.)

**Ateny, 4. grudnia.** Zwyczajne posiedzenia izb jeszcze nie rozpoczęły się, gdyż co do mianowania prezydenta izby, niezgodzili się jeszcze ministrowie; dziś zapewne powezmą coś stanowczego w tym względzie, a na przyszły tydzień rozpocznie się już parlamentarna walka. Jeden z najpierwszych projektów ustawy, który ma być przedłożony izbom, odnosi się do zaprowadzenia celnego urzędu w stolicy. Inne polityczne ważniejsze projekta ustawy, a głównie przestoczenie ustaw względem podatków, są zawsze jeszcze przedmiotem dokładnego rozpoznania w ministeryum.

— Na wysuszenie jeziora Copai wydał już grecki rząd kilkakroć stotysięcy, ale na próżno; wszelkie usiłowania w tej mierze niedoprowadziły do żadnego rezultatu. Jedno z angielskich towarzystw podało obecnie rządowi korzystne propozycje, i jak słychać, zamierza minister spraw zewnętrznych przedłożyć izbom tę sprawę.

## Turcyja.

(Reforma szkół. — Telegram do Egiptu. — Doniesienia z Syrii i z Trypolidy. — Wiadomości bieżące. — Konferencye. — Doniesienia z Persyi i z Libanu.)

Z **Konstantynopola** piszą pod dniem 3. grudnia: Rada publicznego oświecenia uchwaliła reformę szkół. Liczba szkół będzie powiększona, a organizacya ich do potrzeby czasu zastosowana. Mianowany będzie mieszany komitet do nadzorowania szkół niemużulmańskich.

— Zakładanie podmorskiego telegrafu między Kretą i Egiptem, od czasu jak się ostatnia lina przerwała, nie zrobiło dalszych postępów. Ażeby zrobić użyteczną przynajmniej tę część liny, która nie doznała uszkodzenia, urządzono komunikacyę między wyspą Scio i Dardanelami.

— Wiadomości z Syrii nie są tak niepomyślne, jak z początku sądzono. Jeden z najmniejbezpieczniejszych rokoszan krajowych dostanie się wkrótce w ręce tureckiej władzy; przynajmniej obsaczono zewsząd jego kryjówkę tak, że mu niepodobna umknąć.

— Według wiadomości z Trypolidy nie zgasła zaraza w Beughazi, jak sądzono, jednak przybrała daleko łagodniejszy charakter, z czego można wnosić, że wkrótce ustanie.

— Rosyjski poseł pan Buteniew otrzymał od swego rządu order św. Włodzimierza pierwszej klasy; zapewniano, że w Odesie przepędzi czas dwumiesięcznego urlopu.

— Sytuacya Księstw Naddunajskich wywołała zebranie się zastępców przynależnych mocarstw konferencyjnych; posiedzenie odbyło się w pałacu angielskiej ambasady. Rozsiewacze niepomyślnych pogłosek w ogóle używali i tutaj ostatnimi dniami wszelkich sposobów, ażeby w jak najsmutniejszym świetle przedstawić sytuacyę niższego Dunaju. Wychodząca w Konstantynopolu, jak wiadomo, sprzyjająca Francyi *Presse d'Orient*, wyraża zapewnienie, że tamtejsza publiczność, pomimo wzburzenia niektórych umysłów, nie zboczy z drogi legalnej.

— Wyznaczona do uskutecznienia ostatniej pożyczki komisya syndykatu będzie odbywać co wtorku posiedzenie; pierwsze odbyło się przedwczoraj.

— Według depech marsylskich odbyły się już dwudniowe konferencye zastępców mocarstw rozmaitych, a to w sprawie przesilenia panującego w Księstwach Naddunajskich.

— Z Persyi donoszą, że poselstwo francuskie doznało tam świetnego przyjęcia.

— Z Libanu otrzymano wiadomość sięgającą po dzień 25. listopada, że mimo zgonu przywódcy Jusajris'a i poddania się zbuntowanych plemion nieukończyły się potąd jeszcze spory dawniejsze, i że wyglądają powszechnie interwencji mocarstw europejskich. Niedaleko Damaszku przyszło do bardzo krwawej utarczki między Arabami i Mutualami, w której ostatecznie zwyciężono i po większej części zrabano.

## A z y a.

(Proklamacya Królowy Wiktorji.)  
(Ciąg dalszy.)

W obec krajowców w Naszych wschodnio-indyjskich posiadłościach przyjmujemy te same obowiązki, jak i w obec wszystkich innych poddanych Naszych, a powinności tych dopełnić chcemy za łaskę Bożą szczerze i sumiennie. A polegając sami na prawdziwości religii chrześcijańskiej i przyjmując z wdzięcznym sercem pocieszenia religij, zrzekamy się wszelkiego prawa i życzenia narzucania przekonani Naszych któremukolwiek z poddanych Naszych. Jestto wyraźną Naszą wolą Królewską i postanowieniem, by nieuwzględniano nikogo z powodu wiary religijnej lub obrzędów, ani też prześladowano lub niepokoiono, lecz przeciwnie mają wszyscy bez wyjątku doznawać w równej mierze bezstronnej opieki prawa; zalecamy przeto surowo wszystkim urzędnikom Naszym i wkładamy na nich obowiązek, by pod karą nielaski Naszej niewtrącali się do spraw religijnych lub obrządkowych któregokolwiek z poddanych Naszych. Dalej jest i to wolą Naszą królewską, by o ile to być może, przypuszczano do urzędów w służbie Naszej wszystkich poddanych Naszych jakiegobądź pochodzenia i wyznania religijnego, do jakich tylko uzdolni ich wychowanie, nauka i prawosć. Znamy i poważamy te uczucia przywiązania krajowców Indji wschodnich do ziem nabytych i odziedziczonych po swych przodkach, i pragniemy też utrzymać ich we wszystkich prawach z tem połączonych, jak dalece słuszne widoki państwa na to zezwolą, i chcemy też, by w ogóle przy ustanawianiu i wykonaniu rozporządzeń miano słuszny wzgląd na wszelkie dawniejsze prawa, zwyczaje i obyczaje Indji wschodnich. Ubolewamy wielce nad nieszczęściem i niedolą sprowadzoną na Indye wschodnie postępowaniem ludzi ambitnych, którzy rodaków swych obalamucili fałszywymi sprawozdaniem i pobudzili ich do jawnego rokосу. Potęga nasza okazała się w przytłumieniu tego powstania w polu otwartem, i pragniemy okazać łaskawość Naszą przebaczeniem winy tym wszystkim, którzy tym sposobem dali się obalamucić, lecz później błąd swój uznali. Jakoż dla wstrzymania dalszego rozlewu krwi i prędszego uspokojenia naszych wschodnio-indyjskich posiadłości, zapowiedział w jednej już prowincji Nasz wicekról i gubernator jeneralny przebaczenie pod pewnymi warunkami znacznej większości tych mieszkańców, którzy podczas ostatnich zaburzeń nieszczęśliwych dopuścili się winy przeciw rządowi Naszemu, i ogłosił wyrok na tych, którzy dla zbrodni popełnionych przebaczenia tego dostąpić nie mogą. Pochwalamy i potwierdzamy tę czynność Naszego wicekróla i gubernatora jeneralnego, a oprócz tego obwieszczamy co następuje: „Łaska Nasza spłynąć ma na wszystkich winnych z wyjątkiem tych tylko, o których już wiadomo, lub którym będzie jeszcze dowiedziono, że mieli bezpośredni udział w zamordowaniu poddanych angielskich. Zasady sprawiedliwości niedozwalają takim opuszczenia kary. Tym zaś, którzy z własnej chęci dali znanym mordercom przytułek u siebie, lub byli przywódcami lub podżegaczami do powstania, zabezpiecza się tylko życie; przy wymiarze kary takim przestępcom zważać się jednak będzie i na okoliczności, wśród których sprzeniewierzyli się powinności swej poddańczej, i nastąpić może zupełne uwzględnienie, a zupełnego przebaczenia dostąpią ci wszyscy, względem których się okaże, że poszli łatwowiernie za radą intrygantów rozsiewających wieści bezzasadne. Wszystkim innym walczącym potąd jeszcze przeciw rządowi przyrzekamy niniejszem bezwarunkowe przebaczenie, amnestyę i zapomnienie wszelkiej wiary przeciw Nam, Naszej koronie i godności, jeśli tylko powrócą spokojnie do domu i do swych zwyczajnych zatrudnień. Jest-to Naszą wolą królewską, by te warunki ulaskawienia i amnestyi rozciągnięte zostały do tych wszystkich, którzy wezwaniu temu uczynią zadość do 1. stycznia roku przyszłego. Po przywróceniu za pomocą Bożą pokój wewnętrzny, postanowiliśmy szczerze podźwignąć spokojny przemysł Indji wschodnich, popierać przedsiębiorstwa krajowi pożyteczne, i starania rządu Naszego zwrócić ku powszechnemu dobru wszystkich poddanych Naszych w nim zamieszkałych. Pomyślność ich stanowić będzie Naszą potęgę, zaspokojenie ich Nasze bezpieczeństwo, a wdzięczność ich będzie najlepszą dla Nas nagrodą. Oby Bóg Wszechmocny raczył Nam i wszystkim urzędującym z Naszego ramienia dodać sił potrzebnych dla urzeczywistnienia życzeń Naszych zmierzających do dobra poddanych Naszych.“ (D. n.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Londyn**, 15. grudnia. W Korku i Belfascie w Irlandji zasłzy nowe areztacye.

Paropływ z Nowego Yorku przywiózł wiadomości z 2. b. m. W Meksyku zwycięża wszędzie partya liberalna. Do Sacrificios zawinęły 3 hiszpańskie i 2 francuskie okręta wojenne. Jeneral Trezos oddał kasztel Perote.

Najnowsza poczta zamorska przywiozła wiadomości z **Bombaju** z 25. listopada. Król. proklamacya dogodziła życzeniom ca-

lej Indji. W Audzie poddali się talukdarowie i oddali swoje warownie i broń. Radza Singh kapitulował z swoim fortem Amely. Brygadyer Eeseleigh zdobył fort Semerce. Tania Topee obsaczony jest na wzgórzach Satporah. Przywódzca z Bangi i inni naczelnicy powstańców poddali się.

**Turyń**, 14. grudnia. Wszystkie dzienniki tutejsze sądzą, że posiedzenia izb rozpoczną się nanowo 16. stycznia. Tutejsze stosunki giełdowe są bardzo naprężone, i chociaż kurs renty francuskiej znacznie się podniósł, oczekują tu z obawą likwidacyi grudnia. — W Nissie wyprawia wkrótce oficerowie piemontecy bal na cześć obecnych w tym porcie oficerów eskadry rosyjskiej, na którym znajdować się będą podobno także dostojni goście rosyjscy. — Zasłużony autor i artysta dramatyczny Francesco Augusto umarł w Genuy. Wiadomości podane o wypadkach w tem mieście są jak zwykle przesadzone, i niezadają się być prawdą, by zaburzenie spóółstwa z 10. grudnia było demonstracyą polityczną.

**Petersburg**, 14. grudnia. Jej Mość Cesarzowa Matka zaślaba 7. b. m. na grypę; dziś uśmierzyła się już gorączka, ale kaszel trwa jeszcze.

## Wiadomości handlowe.

**Lwów**, 17. grudnia Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (82  $\text{H}$ ) 3r.27c.; żyta (78  $\text{H}$ ) 1r.80c.; jęczmienia (67½  $\text{H}$ ) 1r.51c.; owsa (46  $\text{H}$ ) 1r.17c.; hreczki 1r.76c.; grochu 1r.99c.; ziemniaków 2zł.20c.; — cetnar siana 1r.76c.; okłotów 79c.; — sag drzewa bukowego 9r.97c., sosnowego 8zł.11c. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Horodyski T., z Krogulca. — Suchodolski Franc., c. k. major, z Brzeżan. — Ks. Ghika T., z Czerniowiec. — Hr. Orłowski A., z Rzymu. — Hr. Borkowski Dunin, z Winniczek.

Hotel europejski: Ujejski E., z Lubszy. — Zawadzki Nik., z Belzca. — Dylewski Maryan, z Rolowa. — Bal Franc., z Tuligłów.

Hotel Langa: Tavian Kons., z Krakowa. — Malczewski J., z Złoczowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. grudnia.

PP. Augustynowicz Sew., do Kniażego. — Borowski L., do Krowicy. — Br. Berstet, c. k. porucz., do Żółkwi. — Gross P., do Koniuszek. — Korostyński M., do Bilki. — Obertyński L., do Stronibab. — Rudziński Ant., do Leszczyna. — Hr. Szymaj, c. k. podporucz. do Tarnopola. — Winogrodzki M., ces. ros. porucz., do Czerniowiec.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.56	— 3.2°	94.6	zachodni	sl. pochmurno
2. god. po poł.	328.98	— 0.8°	95.7	"	"
10. god. wiecz.	320.68	— 8.2°	83.7	południowy	" jasno

## T E A T R.

*Dziś* komedyja niem. w 4 oddziałach ze spiewami i tańcami na dochód komika Jpa Karola Blascl pod tytułem „**Theatralischer Unsinn**“ (Niedorzeczność teatralna).

## Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 20. grudnia: Wydzierzawienie dóbr Zalucze w Żółkwi.

Dnia 22. grudnia: Sprzedaż realności nr. 221¼ w Stanisławowie i realności nr. 386¼ we Lwowie.

Dnia 28. grudnia: Sprzedaż realności nr. 58 w Bolechowie. — Licytacya na dostarczenie różnych mundurów i rysztunków dla wojska za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierzawienie markietanstwa w szkole wojskowej za pomocą ofert we Lwowie.

## Kurs lwowski.

Dnia 17. grudnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	32	4	36
Dukat cesarski . . . . .	4	33	4	36
Pólimperyal zł. rosyjski . . . . .	7	49	7	55
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	30	1	32
Talar pruski . . . . .	1	27	1	29
Polski kurant i pięciolotówka . . . . .	1	7	1	8
Galicj. listy zastawne za 100 złr. . . . .	79	10	79	40
Galicj. obligacye indemnizacyjne . . . . .	79	40	80	10
5% Pożyczka narodowa . . . . .	81	—	81	42

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 17. grudnia.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów	100 po . . . . . mon. konw.	79	30
"	przedał " " 100 po . . . . .	—	—
"	dawał " " 100 . . . . .	—	—
"	żądał " " 100 . . . . .	80	—
Wartość kuponu od 100 złr.	. . . . .	1	5 <sup>1/2</sup>

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 17. grudnia.

**1. Dług publiczny. A. Państwa.** W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. 80 zł. 25. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 85 90. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —; Metaliki po 5% za 100 zł. 85. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. zł. z roku 1854 za 100 zł. 114.75. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier 84.25; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii 83 50.; Galicji 84.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 83.15; innych krajów koronnych 91.85; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 985 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 248 80; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego 620.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1772; towarzystwa kolei żelaznej państwa 257 50; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 85 70; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. 530.—; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 98.90; na 10 lat po 5% za 100 zł. 95.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 89.75; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 85 50; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

**4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 101 80; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju 108.30; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wekslowy.** Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.15. Berlin za 100 talarów 159.25. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 86.25. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 76.35. Lipsk za 100 talarów 34.50. Liworna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 100 funtów szterl. 101.80. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 99 40. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 40.40. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecja za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich 8.40. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 4.83, — dukaty ces. pełnej wagi 4.79, korony 13.95. półkorony —.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 15. grudnia.

**Dług publiczny.**

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . . .	80 25	80 50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł. . . . .	85 80	85 90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „ . . . . .	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł. . . . .	84.70	84.80
dtto. „ 4 1/2% za 100 zł. . . . .	75.50	76.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł. . . . .	320.—	322.—
„ 1839 „ 100 „ 134.50 135.—		
„ 1854 „ 100 „ 114.50 114.75		
Renty Como po 42 lir. austr. . . . .	17.—	17 50

**B. Krajów koronnych**

	pien.	towar.
Niższej Austrii . . . . .	94.—	95.—
Węgier . . . . .	82.75	83.75
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii . . . . .	82.—	82.50
Galicji . . . . .	83.—	83.50
Bukowiny . . . . .	82.—	82.50
Siedmiogrodu . . . . .	81.50	82.—
innych krajów koronnych . . . . .	91.—	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867 . . . . .	—	—

**Akcyje.**

Banku narodowego sztuka . . . . .	968.—	970.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr. . . . .	245.30	245.50

**Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po**

	pien.	towar.
500 zł. mon. konw. . . . .	615.—	617.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon. . . . .	1740.—	1742.—
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . . . .	258.30	258.40
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty . . . . .	85.60	85.70
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k. . . . .	183.—	183.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty . . . . .	105.—	105.10
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty . . . . .	117.—	118.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty . . . . .	66.60	67.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . . .	523.—	525.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „ . . . . .	315.—	320.—

**Listy zastawne.**

Banku narodowego w mon. kon. { Głownie po 5% za 100 zł. . . . .	93.50	98.75
{ 10 „ „ 5% „ 100 „ . . . . .	94.—	95.—
{ przeznaczone do losowania po 100 zł. . . . .	89.50	89.75
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł. . . . .	99.25	99.50
Banku narodowego w wal. austr. { przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. . . . .	85.50	85.75

**Losy.**

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	101.30	101.40
Towarz. żegluga parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon. . . . .	108.20	108.40
Esterhazego 40 zł. m. k. . . . .	80.50	81.—
Salma 40 „ „ . . . . .	41.—	41.50
Palfiego 40 „ „ . . . . .	38.—	38.50
Clarego 40 „ „ . . . . .	37.25	37.75
St. Genois 40 „ „ . . . . .	38.—	38.50
Windischgrätzla 20 „ „ . . . . .	24.10	24.50
Waldsteina 20 „ „ . . . . .	26.75	27.25
Keglevicha 10 „ „ . . . . .	15.60	15.90

**Na 3 miesiące.**

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5% . . . . .	86.15	86.20
Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty . . . . .	86.10	86.15
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4% . . . . .	76.20	76.30
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . . . . .	101.75	101.75
Paryż, za 100 franków 3% . . . . .	40.40	40.45

**Kurs złota.**

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 4 zł.—85 cen. 4 zł.—86 cen.		
Korona . . . . .	13	13
Napoleonodor . . . . .	8	8
Rosyjski imperyal . . . . .	8	8

**KRONIKA.**

(Wiadomości lokalne.) Za przekroczenia przepisów jazdy, a to za spieszną i nieostrożną jazdę skazała władza bezpieczeństwa od 1. do 15. grudnia 1858, woźnicę dorożkarza Mikołaja B., za postawienie wozu bez dozoru parobka z Jaśnik Michała P., Bazylego F. i Szaję W. z Żółtkwi, nadto za niedozwolone posiadanie broni Ferdynanda M. — wszystkich na areszt, a właściciela domu Bazylego F. na karę pieniężną; zaś za znieważenie niedzieli szynkarzów, Wincentego A., Jośla Ch., Herza G., Floryana K., Jakuba L. i Mojżesza R., tudzież za przekroczenie przepisów meldunkowych Andrzeja B., Apoloniję M., Maryę R., Rożę S. i Jana T. — wszystkich na kary pieniężne, które oddano na fundusz ubogich.

Dnia 7go b. m. popełnione zostało w kościele OO. Jezuitów zuchwałe świętokradztwo. Urlopnik Franciszek F., pragnąc bez przeszkody dokonać złodziejstwa, dał się tego dnia zamknąć w kościele, i wybiwszy szybę w skrzyni wiszącej w wysokości dwóch sążni na ścianie, wykradł z niej rozmaite złote i srebrne kosztowności poświęcone dla służby bożej. Gdy jednakże otworzono kościół o godzinie 4tej po południu na nabożeństwo nieszporne i dostrzeżono kradzież po wybitej szybie, przedsięwzięta została natychmiast rewizja w kościele, i znaleziono sprawcę tej kradzieży, który miał też przy sobie skradzione klejnoty, ukrytego pod ołtarzem. Chociaż pojmany zaprzeczał swoją winę wymówką, że dał mu tylko trzymać te rzeczy inny urlopnik w kościele, oddano go przecież, jako znanego już z kilku wypadków złodzieja, c. k. sądowi wojskowemu do ukarania.

Sześciodziesięcio-ośmioletni preclarz E. M. odebrał sobie życie w nocy na 12go b. m. tym sposobem, że wskoczył do studni i utopił się. Obrabiał na to pomieszkanie swego brata A. M. przy ulicy grodeckiej, gdzie z wieczora wprosił się na noc pod niebytność swego brata. Położył się jednak w ubraniu spać i po pół nocy wychodził dwa razy na dziedziniec. Zdziwiło to jego bratową, i gdy za drugim razem niepowracał przez dłuższy czas, wysłała za nim córkę w obawie, czy nie zasnął. Dziewczyna wyszedłszy na dziedziniec posłyszała jęk wychodzący z głębi studni; na jej krzyk przybiegł sąsiad V. i wydobyl nieszczęśliwego ze studni, który dyszał jeszcze cokolwiek, ale wnet potem skonał. Starzec ten cierpiał czasami na melancholię i próbował już dawniej dwa razy odebrać sobie życie. Ciało wzięto dla sekeyonowania do głównego szpitala.

Dnia 13go b. m. pojmany został na gorącym uczynku chłopiec szewski, Jakób R., karany już kilkakrotnie za kradzież, w chwili, gdy zabierał się rozbić kufer z rzeczami na strychu domu nr. 82 w mieście. Znaleziono też przy nim rozmaite narzędzia do ułatwienia kradzieży i oddano go natychmiast władzy karnej.

Dnia 14go b. m. skradziono kanonikowi R. z zamkniętego pokoju złoty zegarek kotwiczny wartości 73 zł. 75 cent. wal. austr. Nie powiodło się jeszcze wysledzić sprawcy tej kradzieży.

Względem rabunku popełnionego 2. b. m. u trafikanta Józefa M. co donieśliśmy w numerze 282 gazety naszej, nieprzeszają władze bezpieczeństwa przedsiębrać potrzebne śledztwa, które jednak dotąd jeszcze nie odniosły żadnego skutku.

(Bezzasadna pogłoska.) Krąży po Lwowie pogłoska, jakoby ktoś nieznamy wydał umyślnie fałszywy banknot na sto reńskich u tutejszego tokarza P. Opowiadają sobie, że nieznamy ten miał umyślnie zbić szybę u wystawy rzeźzonego tokarza i zapłacić za nią jego żonie tym fałszywym banknotem. Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że pogłoska ta równie jak i wiele innych, obiegających obecnie po mieście, jest zupełnie zmyślona i bezzasadna.

**Dodatek tygodniowy Nr. 51.**

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego. (Dok.)  
Dalszy ciąg testamentu i koniec. Śmierć i pogrzeb. Powszechna żałoba. Wspomnienie z życia Sierakowskiego. Portrety Sierakowskiego przechowane. Pomnik.
2. Wykaz przestrzeni uredzajnej i upodatowanego przychodu gruntowego w roku 1857 w lwowskim okręgu administracyjnym.
3. Ceny drobnej przedaży żywności we Lwowie, w ciągu czwartej dekady bieżącego stulecia. Wykaz dziesięcioletni od roku 1832 po koniec 1841.
4. Litwinów. Dokument z roku 1476. Jan Buczacki i Jan Skarbek uposażają kościół obrz. lac., a pierwszy potwierdza zarazem zapisy od ojca swego temu kościołowi uczynione.